

(ciąg dalszy ze str. 7)

tym moje wielkie pragnienie. Modliłam się także na Twoim grobie w Grotach Watykańskich, prosząc o Twoją pomoc i światło na dalsze życie i życiowe wybory. Od kiedy pozostawiłeś nas samych, czujemy Twoją duchową obecność opiekę, jaką nas darzysz z Domu Ojca i stale jesteś z nami obecny. Sam wiesz, że każdą Mszę św. przeżywamy razem z Tobą. Cud, jaki dla mnie uczyniłeś 22 kwietnia 2006 r. to fakt, że poznałam Fabrizio. Jest on dla mnie Twoim nieoczekiwanym darem i nieocenionym znakiem Twojej opieki. Teraz więc ośmielam się prosić Cię o to, abyś zechciał z nieba pobłogosławić nasz ślub, który odbędzie się 27 maja 2007 r., abyśmy mogli przeżywać naszą miłość w świetle Bożej Łaski i pod troskliwą opieką Maryi, nosząc

pamięć o Tobie zawsze w naszych sercach. Wstawiaj się nadal, bardzo prosimy, za nami u Boga i wyproś nam dar potomstwa, któremu nadamy Twoje Imię - Karol. Prosimy też oświecaj nasze serca Twoją mądrością i miłością. Opiekuj się naszą Mamą i bliskimi. Ponadto, Najukochańszy Karolu, proszę Cię, aby ostatni dzień mojego życia ziemskiego był podobnym do Twego, abym z Twoją pomocą rzuciła się w ramiona Ojca, o ile będę tego godna. Twoja pamięć będzie zawsze żywa w moim sercu. Ty, Najdroższy Karolu, który tak wspaniale spełniłeś Twoją misję, niosąc na cały świat przesłanie nadziei, miłości i pokoju, będąc Mistrzem przebaczenia i mądrości, bądź nam zawsze bliski. A my kochamy Ciebie! Z największą miłością Marisa.”

S.M.Aleksandra Andrukiewicz

ISSN 1640-0607

13 maja 2007r. Nr 19 (374) Rok 8

Spieszmy się kochać

VI Niedziela WIELKANOCNA

Dziękuję Bogu, że dane mi było żyć w tak pięknych latach, gdy na stolicy Piotrowej zasiadał Ojciec Św. Jan Paweł II.

Ojcze Święty, który jesteś już w niebie wypraszaaj dla mnie i moich bliskich potrzebne łaski u naszego wspólnego Ojca, którego ja proszę nieustannie o Twoją Beatyfikację.

Teresa Ochman

Idą, ciągle idą
W skwarze, w trudzie, w deszczu
wierni Słowu Boga wciąż!
Idą utrudzeni błogosławiąc Panu
Za to, że już wolni są!

KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

WADOWICKA

W
A
D
O
W
I
C
E



PIESZA

PIELGRZYMKA

19 MAJA 2007 R.



Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW

APOSTOLSKICH: Dz 15, 1-2.22-29

Dekret Soboru Jerozolimskiego

DRUGIE CZYTANIE Z KSIĘGI APOKA- LIPSY ŚW. JANA APOSTOŁA:

Ap 21, 10-14.22-23

Miasto święte

***Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy.***

EWANGELIA: J 14, 23-29

Duch Święty nauczy was wszystkiego

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem.

Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie.

Oto słowo Pańskie.

Patron Polski

To już szósta Niedziela Wielkanocy. Przypominamy o jednym z przykazań kościelnych, które nakazuje przynajmniej doroczną spowiedź i przyjęcie Komunii Świętej w czasie wielkanocnym. Jest to niezbędne minimum życia sakramentalnego i jego niezachowanie jest poważnym zaniedbaniem moralnym. Kto chce zachować przykazania, a nie korzystać z sakramentów – zwłaszcza ze spowiedzi i komunii świętej – jest jak ten, kto chce żyć, a nie je.

Kolejny raz w maju przypada wspomnienie patrona Polski. Tym razem jest nim święty Andrzej Bobola, zakonnik i męczennik, którego będziemy czcić w środę 16

maja. W 1657 roku został on schwyty i okrutnie umęczony przez Kozaków. Stał się tym samym patronem bezkompromisowego wytrwania przy Chrystusie za najwyższą cenę. Będziemy w tym dniu prosić świętego Andrzeja, by wspomagał nas w budowaniu ładu moralnego i pokoju w naszych rodzinach, ojczyźnie i wspólnocie narodów.

Od 18 maja przygotowujemy się nowenną do Ducha Świętego na uroczystość Jego zesłania. Duch Święty jest największym owocem Chrystusowego zmartwychwstania. Weźmy udział w tej modlitwie, aby został On nam jak najobficiej udzielony.

Kom.

(ciąg dalszy ze str. 5)

i trudnościami codziennego życia w trudnych czasach /Wadowice, 16.06.99r./.

Sama nazwa tego miejsca - Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II nastraja zwiedzających do specyficznego podejścia do tych odwiedzin - wiele osób przybywa tutaj, by choć przez chwilę poczuć to „ciepło rodzinnego gniazda”, w którym rozpoczęło się tak piękne życie dziś Sługi Bożego Jana Pawła II. Często przynoszą oni w sercu troskę o swoje rodziny, w których różnie się dzieje. Przychożą do Tego, któremu zawsze były bliskie rodziny i ich trudności, który wskazywał na ewangeliczne drogi wyjścia z różnych problemów, nękających społeczne rodziny. W trakcie zwiedzania nasi Goście mogą zapoznać się ze słowami Ojca Świętego, które wypowiedział w Cordobie w 1997r.: *Każda rodzina chrześcijańska winna być pogodną oazą, w której głębokie i szczere uczucie, ogromny spokój, owoc miłości prawdziwej, przeżywanej wiary - dominuje nad wszystkimi drobnymi codziennymi niepowodzeniami. Pozwólcie, Kochani ... , że jako przykład postawię Wam Świętą Rodzinę. Dom w Nazarecie wyraźnie pokazuje, jak obowiązki rodzinne, choćby najmniejsze i najbardziej powszednie, są miejscem spotkania z Bogiem. Nie lekceważcie więc tych drobnych powinności i zajęć. Najlepiej spożytkowany jest czas, który poświęca się żonie, mężowi, dzieciom. Najlepszą ofiarą jest wyrzeczenie się tego wszystkiego, co mogłoby zakłócić życie w rodzinie. Najważniejszym zadaniem, jakie staje przed Wami, jest uczynienie, by w waszym domowym ognisku z każdym dniem coraz obficiej owocowała miłość.*

W innym miejscu, na jednej z tablic ze

zdjęciami, przeczytamy następujące słowa Ojca Świętego skierowane do rodziców: *Drodzy rodzice, dobrze wiecie, że nie jest łatwo w dzisiejszych czasach stworzyć chrześcijańskie warunki potrzebne do wychowania dzieci. Musicie czynić wszystko, aby Bóg był obecny i czczony w waszych rodzinach. Nie zapominajcie o wspólnej codziennej modlitwie, zwłaszcza wieczornej; o świętowaniu niedzieli i uczestniczeniu we Mszy św. niedzielnej. Jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt Was w tym nie może zastąpić. /Łowicz, 14.06.99r./*

Częstym podsumowaniem wizyty w Domu Rodzinnym Ojca Świętego jest wpis do Księgi Pamiątkowej, w którym rodziny zwracają się bezpośrednio do Ojca Świętego z prośbą o Jego wstawiennictwo u Ojca Niebieskiego:

„Ojcze Święty, daj zdrowie naszemu Małżeństwu, które wkrótce przyjdzie na świat i zdrowie naszym Rodzinom. Módl się, by nasze małżeństwo było szczęśliwe i się kochało.”

„Ojcze Święty, pobłogosław moje dzieci i moją rodzinę. My też modlimy się za Ciebie.”

„Ojcze Święty, dziękujemy Ci za to, że byłeś i na zawsze zostaniesz w naszych sercach. Przyjechaliśmy tu w 25. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Prosimy Cię Ojcze Święty o opiekę nad naszą rodziną.”

„Dziękujemy Ci Ojcze Święty i polecamy całe nasze wspólne życie - Nowożeńcy.”

Niedawno otrzymałyśmy piękny list z Włoch, skierowany do Ojca Świętego:

„Najukochańszy Karolu! Teraz, gdy jesteś już w światłości Boga znasz lepiej miłość, jaką żywię wobec Ciebie. Z Twoją pomocą mogłam z ogromną radością nawiedzić Twój Dom Rodzinny w Wadowicach, realizując

Intencje mszalne:



Poniedziałek 14 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 7.⁰⁰ Śp. Janina Bechta
- 7.³⁰ Śp. Józef Czuba
- 8.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
- 12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kubera - 26 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Franciszek i Maria Pabiańczyk i zmarli z rodziny
Śp. Józef Rosenstrauch oraz rodzice i brat

Wtorek 15 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Czuba
- 7.³⁰ Śp. Janina Bechta
- 8.⁰⁰ Śp. Zofia Gaczoł
Śp. Zofia Olech
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław, Maria i Stefan
Śp. Stanisława Wolanin

Środa 16 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Czuba
- 7.³⁰ Śp. Stanisława Byrska
- 8.⁰⁰ Śp. Joanna Dolna
- 12.⁰⁰ Dziękczynna za prośbą o zdrowie i błog. Boże dla
Haliny i Czesława w 40 r. ślubu
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Czwartek 17 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 7.⁰⁰ Śp. Joanna Dolna
- 7.³⁰ Śp. Zdzisław Wiśniewski - 7 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Marianna Leń
Śp. Tadeusz Skowronek
- 12.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna w 20 r. święceń kapłańskich
dla ks. Józefa Czerwińskiego
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
Śp. Paweł Kurek

Piątek 18 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Letycja Paśnik - 7 r. śm.
- 7.⁰⁰ Śp. Marianna Leń
- 7.³⁰ Śp. Joanna Dolna
- 8.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 12.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Stanisława
- 18.⁰⁰ Śp. Zofia Ochman, matka i żona
Śp. Stanisława Byrska

Sobota 19 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław - 16 r. śm.
- 7.⁰⁰ Śp. Marianna Leń
- 7.³⁰ Śp. Joanna Dolna
- 8.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
- 18.⁰⁰ Śp. Karol Rajda
Śp. Joanna, Michał, Władysław

Niedziela 20 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Joanna Dolna
- 7.³⁰ Śp. Feliksa i Eugeniusz Wawro
Śp. Franciszek Sośnicki i Jan Gołąb
- 9.⁰⁰ Śp. Ludwik Pytel, Stefania Mikołajczyk
- 10.³⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Heleny
- 12.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek
O zdrowie i błog. Boże w kapłaństwie dla ks.
Stanisława Miki w rocznicę święceń
- 13.¹⁵ *Chrzty*
- 19.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – Święto św. Macieja, apostoła, w środę – Święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, patrona Polski, w piątek – wspomnienie św. Jana I, papieża i męczennika.

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszedł do wieczności:



Śp. Władysław Caputa, ur. 1933 r., zam. Os. XX-lecia

Wieczne Spoczywanie racz mu dać Panie

VI Niedziela Wielkanocna 13 maja 2007 r.

1. Od poniedziałku rozpoczynają się kwartalne dni modlitw o urodzaje. Pamiętajmy w naszych modlitwach o ciężkiej pracy rolników i o tym, że na ostateczny kształt ich trudu ma wielki wpływ ciepły deszcz majowy i dużo słońca. O te dary należy się modlić.

2. W środę 16 maja pielgrzymujemy na Jasną Górę. Można się zapisywać. Spotkanie Akcji Katolickiej będzie o godz. 16.30.

3. W piątek 18. maja, z okazji 87. rocznicy urodzin Ojca Świętego, będzie zjazd szkół noszących im. Jana Pawła II. W tym dniu ks. Kardynał Stanisław Dziwisz odprawi o godz. 15.00 na rynku mszę św.

koncelebrowaną dla kilku tysięcy uczniów wraz z orkiestrami strażackimi. Zapraszamy na nią dzieci szkolne oraz młodzież, a także dorosłych.

4. Zapraszamy na pieszą pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej w sobotę 19 maja. Początek o godz. 6.00 od bazyliki. Godz. 12.00 msza św. w sanktuarium kalwaryjskim. Po niej dróżki Matki Bożej. Zachęcamy do udziału.

5. W przyszłą niedzielę przy kościele będzie zbiórka na pomoc biednym rodzinom naszej parafii. Bóg zapłać za ofiary.

6. W piątek 25. maja pielgrzymujemy do Łagiewnik.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Śladami naszego Papieża

W ostatnim dniu kwietnia z 30 osobową grupą pielgrzymkową przeżyłem spotkanie z ciekawymi miejscami. Najpierw nawiedziliśmy kościół w Tokarni. Tam przez całe lata duszpasterzował wielki miłośnik i znawca sztuki ks. Jan Mach. On był zakochany w małym, starym drewnianym kościółku. Natchnął miłością do sztuki ludowej zdolnego kościelnego tej wioski. Ten swoimi rzeźbami upiększał mały kościółek, a nawet wykonał wiele rzeźb do miejscowej Kalwarii. Z jego pomysłu powstał również wyrzeźbiony Pan Jezus na osiołku, którego w Niedzielę Palmową chłopcy wiozą na specjalnym wózku. Jest on dużą atrakcją dla turystów krakowskich do dnia dzisiejszego. Drewniany kościółek od dawna pękał w szwach. Przeszło 2.000 tamtejsza parafia jest bardzo religijna. Parafianie regularnie uczęszczają na Msze Św. Większość stała na polu.

Po śmierci ks. Macha przybył nowy proboszcz – ks. Jerzy Wyporek, który już

w Szczyrku wybudował kościół. Po kilku miesiącach duszpasterzowania zorientował się, że i tutaj trzeba budować świątynię. Rozpoczął starania, które doprowadziły do zatwierdzenia planów budowlanych. Rozpoczęto budowę nowego Domu Bożego, przynajmniej pięciokrotnie większego od małego kościółka. Pobożni mieszkańcy całym sercem włączyli się w tę budowę. Po pięciu latach została wybudowana murowana z cegły świątynia.

Przyglądając się tym dwóm budowlom myślałem: jak bardzo często powtarza się zdania – o wielkiej pobożności w dawnej Polsce. Jestem przekonany, że Polska miała mniejszą liczbę mieszkańców niż teraz. Sieć parafii była o wiele rzadsza, ale i kościoły były małe. W naszych czasach niepomiarnie wzrosło zagęszczenie parafii. Również obecne kościoły to potężne budowle.

Przekonywuję się o tym, gdy wraz z pielgrzymami oglądam kolejny drewniany ko-

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

ściół w Łętowni. Ta starożytna parafia swoim zasięgiem obejmowała teren od Rabki poprzez Jordanów aż do Myślenic. Drewniana świątynia jest o wiele większa niżeli w Tokarni, ale też nie jest olbrzymem. Poprzednia XVIII wieczny kościółek został przeniesiony z Łętowni do Krzczowa i tam służy parafii do dnia dzisiejszego.

Urokliwa jest ta drewniana sakralna architektura. Nasiąknięta pobożnością naszych przodków. Zastanawiam się jak to trudno pogodzić troskę o nowy kościół z tym starym, do którego już ludzie przestali uczęszczać. To pewno tak jest jak w rodzinach, gdzie trzeba troszczyć się o dzieci a nie zapominać o starszych: o babciach i dziadkach.

Od tych starych świątyń autokarem przemierzamy się do „zakopianki” i wysiadamy przy restauracji na Luboniu. Chcemy wyjść na szczyt Lubonia, który ma 1010 m. wysokości. Specjalnie obieramy łagodne, choć bardzo długie wyjście. Idziemy 2,5 godziny. Przepiękne widoki z trasy naszej wędrówki na Tatry i pasmo Babiogórskie. Widzimy ich szczyty pokryte śniegiem. Dochodzimy wreszcie do schroniska zwanego „Biernatką”. Obok niego jest potężny

przekątnik telewizyjny. W pięknej wiosennej pogodzie przypominamy sobie, jak przed 60 laty młody ks. Karol Wojtyła przemierzał ze studentami niewysokie góry Beskidu Wyspowego. Uczestnicy tych wypraw wspominają, że na Luboniu uczestniczyli we Mszy Św., którą odprawiał ks. Wojtyła. Był wtedy 1951 r. Szalał najazd ideologii marksistowskiej. UB wszędzie weszło. Żeby zmylić donosicieli na Luboniu, grupa studentów ustaliła, że do ks. Karola Wojtyły będą zwracać się: „wujku”. Od tego czasu studenci, nad którymi pieczę duszpasterską miał młody kapłan tworzyli tzw. środowisko z opiekunem – wujkiem.

Choć tyle lat minęło, oryginalność duszpasterstwa ks. Wojtyły wciąż jest aktualna. Polega ona na prostej zasadzie: żeby wychowywać – trzeba być z wychowanymi. Należy mieć dla nich czas. Wychowanków trzeba kochać. Można studiować zaocznie. Dziś są to studia bardzo modne i rozpowszechnione. Zaocznie wychowywać nie można. Studia dzienne zawsze są o wiele bogatsze w wiedzę oraz kontakty. Stwarzają atmosferę naukową. Być w grupie, mieć częsty kontakt z profesorem i wykładowcami – to sprzyja poszerzeniu horyzontów.

ks. Proboszcz

Na spotkanie przybyli również przedstawiciele Diecezjalnego Oddziału Akcji Katolickiej w Krakowie.

Tematem spotkania było omówienie zadań i działalności członków Akcji.

Określił je Ojciec Święty Jan Paweł II w słowach: „Największy dar, jaki możecie uczynić Kościołowi i światu to świętość. Niechaj leży wam na sercu to, co leży na sercu Kościołowi.”

Podkreślał ścisły związek członków Akcji Katolickiej z Chrystusem, podążanie Jego drogami, szerzenie Ewangelii, jedność duchową ze sobą, innymi braćmi w wierze i innymi związkami kościelnymi.

W wyniku dyskusji na spotkaniu ustalono, że sporo miejsca w działalności członków Akcji Katolickiej poświęci się kształtowaniu ich osobowości. Świeccy apostołowie podejmują się misji niesienia zacynu Ewangelii do domów, szkół, miejsc pracy i innych środowisk słowem, a przede wszystkim przykładem chrześci-

jańskiego życia – pełnego piękna i radości.

Należy podkreślić ogromną serdeczność i gościnność gospodarzy, członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej w Witanowicach.

W dniach 12-13 maja 2007 roku odbędzie się kongres z okazji 10-lecia odrodzenia Akcji Katolickiej w Archidiecezji Krakowskiej. Będzie on zorganizowany przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej, na który wszystkich serdecznie zapraszano.

Barbara Pluska

Parafialny Oddział AK z Nowego Sącza powyższy temat poszerza następującymi zdaniami:

Ojciec św. Jan Paweł II mówiąc o wiernych świeckich, którzy „winni poczuć się rzeczywistymi podmiotami w życiu Kościoła”, wskazał na szczególne znaczenie Akcji Katolickiej, jako niezastąpionego środka formacji apostołowskiej świeckich.

Celem Akcji Katolickiej jest pogłębianie formacji chrześcijańskiej oraz organizowanie bezpośredniej współpracy katolików świeckich z hierarchią kościelną w prowadzeniu misji apostołowskiej Kościoła. Swoje cele realizuje przez pogłębianie życia religijnego, moralnego, intelektualnego i kulturalnego, przenikanie wartościami ewangelicznymi życia społecznego, zajmowanie stanowiska w sprawach publicz-

nych Kościoła, a zwłaszcza reagowanie na zagrożenia wiary i moralności chrześcijańskiej.

W myśl zasady „widzieć, ocenić, działać” Akcja Katolicka podejmuje wszelką działalność, której potrzebę dostrzega w swoim środowisku, a która bezpośrednio czy też pośrednio przyczynia się do realizacji apostołowskiego celu Kościoła, jakim jest ewangelizacja i uświęcenie.

Praktyczne pole działania AK w parafii obejmuje: przygotowanie i udział w liturgii, działalność dobroczynną, działalność kulturalną, działalność wychowawczą, m.in. organizowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży

Bożena Kwitowska

Owocne spotkanie

Ośmioosobowa grupa przedstawicieli Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach wraz z asystentem kościelnym ks. Infułatem Jakubem Gilem uczestniczyła w dniu 28 kwietnia br. w spotkaniu VI rejonu Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej w Witanowicach.

Teksty z domu Ojca Świętego

Kiedy wejdziemy na pierwsze piętro domu przy Kościelnej 7 na ścianie na wprost schodów zobaczymy duże zdjęcie Ojca Świętego Jana Pawła II pochyłonego do pocałunku rodzinnej ziemi oraz Jego piękne słowa: *Z synowskim oddaniem całuję próg domu rodzinnego, wyrażając*

wdzięczność Opatrzności Bożej za dar życia przekazany mi przez moich Rodziców, za ciepło rodzinnego gniazda, za miłość moich najbliższych, która dawała poczucie bezpieczeństwa i mocy, nawet wtedy, gdy przychodziło zetknąć się z doświadczeniem śmierci